

Sztos – Grzegorz Hyży

Nowa ty, nowy on
Stary ja, czegoś brak
Nie moja wina
Nie moja wina
Wciąż coś o włos
Mija mnie, mija nas
Nie moja wina
Mówią, że nadszedł czas
By wygodnie płynąć z prądem
Mówią nadszedł czas o sobie zapomnieć
Mówią, że nadszedł czas
Żeby w końcu wyjść na ludzi
I na ostatni guzik dopiąć plan
Nie znam odpowiednich słów
A chcę cię tak jak tusz pod skórą mieć
Nie mam do stracenia nic
Czego bym żałował tak jak ty (tak jak ty)
Zostań chociaż na chwilę (tak jak ty)
Na chwilę przy mnie bądź (przy mnie bądź)
Nie znam odpowiednich słów (przy mnie bądź)
A chcę cię tak jak tusz pod skórą
na zawsze mieć
Na zawsze mieć
Od stóp do głów
Cały twój byłem już
Nie twoja wina
Nie twoja wina
Bez słów, bez łez
Znowu sam, czego chcesz?
Nie twoja wina, uh
Nie twoja wina
Mówią, że nadszedł czas
By wygodnie płynąć z prądem
Mówią nadszedł czas o sobie zapomnieć
Mówią, że nadszedł czas
Żeby w końcu wyjść na ludzi

I na ostatni guzik dopiąć plan
Nie znam odpowiednich słów
A chcę cię tak jak tusz pod skórą mieć
Nie mam do stracenia nic
Czego bym żałował tak jak ty (tak jak ty)
Zostań chociaż na chwilę (tak jak ty)
Na chwilę przy mnie bądź (przy mnie bądź)
Nie znam odpowiednich słów (przy mnie bądź)
A chcę cię tak jak tusz pod skórą
na zawsze mieć
Nie mam do stracenia nic
Czego bym żałował tak jak ty
Zostań chociaż na chwilę
Na chwilę przy mnie bądź



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych